Nasza sonda

- **Mój zawód marzeń...**

Gośka:

... to fryzjerka. Zawsze lubiłam wymyślać fryzury dla lalek i moich koleżanek. Często eksperymentuję z kolorem swoich włosów. Miałam już częściowo różowe i właśnie zastanawiam się, co by tu jeszcze zmienić. Na bieżąco śledzę fryzury celebrytów i doradzam koleżankom, którą z nich mają wybrać.

Angelika:

Weterynarz to mój wymarzony już od podstawówki . Od dziecka miałam dużo zwierzątek w domu: psy, koty, chomiki. Zdaję sobie sprawę, że biologia nie jest moją najmocniejszą stroną i musiałabym jeszcze sporo podciągnąć się z tego przedmiotu, ale czego nie robi się dla marzeń...

Mateusz:

W przyszłości chciałbym zostać księdzem. Na moją decyzję niewątpliwie miał wpływ zawód wykonywany przez moją mamę (nauczyciel religii). Wzorcem dla mnie jest także nasz obecny katecheta – ks. Piotr, do którego zawsze mogę zwrócić się w trudnej sprawie. Bardzo go lubię i szanuję. Gdyby nie udało mi się dostać do seminarium, studiowałbym prawo kanoniczne. Dodatkowo do końca życia chciałbym być tylko wikariuszem.

Paulina:

Marzy mi się praca krytyka filmowego lub sekretarki (komputer, laptop, biurko), a moim rodzicom – posada pracownika biurowego. Pewnie skończę... na profilu biznesowym w II LO we Włocławku i na ciepłej posadce w jednym z najbardziej znanych firm w Polsce.